

# Liczba ludności znowu spadła

10 maja 2020

W ubiegłym roku populacja naszego kraju zmniejszyła się o blisko 30 tysięcy osób. Sytuacja demograficzna jest tym samym coraz gorsza, bo w ciągu ostatnich ośmiu lat tylko w jednym roku doszło do zwiększenia się liczby ludności w Polsce. Na statystyki najbardziej negatywny wpływ ma utrzymujący się od dawna ujemny przyrost naturalny.

Główny Urząd Statystyczny poinformował, że na koniec ubiegłego roku w Polsce mieszkało dokładnie 38,383 mln ludzi, czyli o prawie 29 tys. mniej osób niż miało to miejsce rok wcześniej. Stopa ubytku wyniosła więc 0,07 proc., a więc na 10 000 osób ubyło 7. Przed dwoma laty wynosiła ona minimalnie mniej, bo 0,06 proc., z kolei w ciągu ostatnich ośmiu lat tylko w 2017 roku wzrosła liczba ludności w Polsce.

Największym problemem polskiej demografii jest z pewnością ujemny przyrost naturalny. W ubiegłym roku urodziło się bowiem ponad 372 tys. dzieci, gdy w tym samym czasie zmarło ponad 408 tys. osób. Na mniejszy ubytek ludności wpływ ma dodatnie saldo imigracji, ponieważ w porównaniu do emigracji była ona wyższa o 6,2 tys. osób.

Tak naprawdę przez ostatni rok zwiększyła się jedynie populacja czterech województw: pomorskiego, mazowieckiego, małopolskiego i wielkopolskiego. Co najbardziej interesujące, te cztery regiony odnotowują wzrost od początku bieżącego stulecia. W przypadku Mazowsza jest to głównie efektem napływu ludności z innych części kraju, z kolei w Wielkopolsce wpływ na zwiększanie się populacji ma przyrost naturalny.

W ubiegłym roku był on najwyższy w województwie pomorskim. Wyniósł on w tym regionie blisko 1,5%, natomiast kolejne pod tym względem było województwo małopolskie, gdyż tam odsetek ten wyniósł 1,2%. Oba te województwa mają cechować się

stosunkowo wysoką rodnością, a także niższą umieralnością niż ma to miejsce w innych częściach Polski. Odwrotnie jest z kolei w świętokrzyskim i łódzkim. W pierwszym z tych województw bilans wynosi pod tym względem -3,5%.

Ponadto GUS zwrócił uwagę w swoim raporcie na proces starzenia się polskiego społeczeństwa, będącego efektem wydłużania się średniej długości życia oraz niskiego poziomu diety. W ubiegłym roku mediana wieku wyniosła 41 lat. Tym samym na 100 dzieci do 14. roku życia przypada 118 osób w wieku powyżej 64 lat, gdy tymczasem przed rokiem odsetek ten wynosił dokładnie 115.

Na podstawie: PortalSamorzadowy.pl, Bankier.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)